

Opinia w przedmiocie odpowiedzi na pytanie, jakie kamienie milowe w zakresie praworządności wymagają realizacji w kontekście ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 902)

I. W uzasadnieniu projektu ustawy o zmianie ustawy o Sądzie Najwyższym oraz niektórych innych ustaw¹, uchwalonej przez Sejm 13 stycznia 2023 roku i przekazanej Marszałkowi Senatu 16 stycznia 2023 roku (dalej: **ustawa**), stwierdzono, że „intencją projektowanych zmian jest wyeliminowanie potencjalnych wątpliwości związanych z wykonaniem przez Rzeczpospolitą Polską zobowiązań wynikających z decyzji wykonawczej Rady (UE) nr 9728/22 z dnia 14 czerwca 2022 r. w sprawie zatwierdzenia oceny planu odbudowy i zwiększania odporności dla Polski (...) na mocy której zatwierdzony został tzw. Krajowy Plan Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO), przewidujący realizację, w drodze odpowiednich zmian legislacyjnych, reformy wzmacniającej niezależność i bezstronność sądownictwa oraz zapewniającej odpowiednie środki prawne, umożliwiające ponowne rozpoznanie spraw rozstrzygniętych uprzednio przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego (co odzwierciedlone jest w zawartych w KPO kamieniach milowych F1G oraz F2G)”.

II. 1. W opisie kamienia milowego F1G wskazano, że chodzi o wejście w życie reformy, mającej „zwiększyć niezależność i bezstronność sądów”, w ramach której „we wszystkich sprawach dotyczących sędziów, w tym sprawach

¹ Druk sejmowy nr 2870, IX kadencja.

dyscyplinarnych i dotyczących uchylenia immunitetu sędziowskiego, określony zostanie zakres właściwości Izby Sądu Najwyższego innej niż istniejąca Izba Dyscyplinarna, spełniającej wymogi wynikające z art. 19 ust. 1 Traktatu UE”².

W myśl art. 19 ust. 1 Traktatu UE „Państwa Członkowskie ustanawiają środki niezbędne do zapewnienia skutecznej ochrony prawnej w dziedzinach objętych prawem Unii”.

Jednakże ustawa nie realizuje kamienia milowego F1G, ponieważ nie określa zakresu właściwości Izby Sądu Najwyższego w zakresie wskazanym w opisie kamienia milowego, ale ustanawia w tym zakresie kognicję Naczelnego Sądu Administracyjnego, co jest ponadto niezgodne z art. 177, art. 183 ust. 1 i 184 Konstytucji RP. Zwiększenie niezależności i bezstronności sądów nie może następować w drodze naruszania Konstytucji RP. Niezbędne staje się zatem skorygowanie ustawy przez wskazanie Izby Sądu Najwyższego, jak tego wymaga opis kamienia milowego F1G. Konieczne jest zarazem usunięcie niezgodności ustawy z Konstytucją, polegającej na przyznaniu Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu kognicji w sprawach wymienionych w ustawie.

Art. 177 Konstytucji RP oddziela sądy powszechne od administracyjnych, stanowiąc, że to sądy powszechne sprawują wymiar sprawiedliwości. Zgodnie z art. 184 Konstytucji natomiast sądy administracyjne sprawują kontrolę administracji publicznej. W myśl art. 183 ust. 1 Sąd Najwyższy sprawuje nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania, co wyklucza ustalenie w tej sferze kognicji Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Ustawa nie realizuje kamienia milowego F1G także dlatego, że w świetle stanowisk instytucji europejskich, w tym Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, Krajowa Rada Sądownictwa w jej obecnym kształcie nie spełnia wymogów wynikających z art. 19 ust. 1 Traktatu UE, a zachowanie ustrojowej tożsamości władzy sądowniczej

² Załącznik do wniosku dotyczącego decyzji wykonawczej Rady w sprawie zatwierdzenia oceny planu odbudowy i zwiększania odporności Polski {SWD (2022) 161 final}, s. 225 i nast.

wymaga wierności jej europejskiemu wymiarowi³. Tymczasem ustawa jedynie pośrednio odnosi się do Krajowej Rady Sądownictwa, stanowiąc, że procedura testu niezależności i bezstronności sędziego zostaje uzupełniona o wskazanie przesłanki „ustanowienia na podstawie ustawy” (nowe brzmienie art. 29 par. 5 ustawy o Sądzie Najwyższym), a więc w szczególności na podstawie ustawy stanowiącej podstawę działalności Krajowej Rady Sądownictwa w jej obecnym kształcie.

Jednakże realizacja przedmiotowego kamienia milowego, a więc przeprowadzenie reformy zwiększającej niezależność i bezstronność sądów, nie może polegać na ustawowym potwierdzeniu istnienia Krajowej Rady Sądownictwa, której konstytucyjną tożsamość zakwestionował Sąd Najwyższy w wyroku z 5 grudnia 2019 r. (III PO 7/18), stwierdzając w uzasadnieniu, że „Krajowa Rada Sądownictwa w obecnym składzie nie jest organem bezstronnym i niezawisłym od władzy ustawodawczej i wykonawczej”. Niezgodność przekształceń Krajowej Rady Sądownictwa (dokonanych ustawą z 8 grudnia 2017 r.) z prawem europejskim została stwierdzona przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 19 listopada 2019 roku (C – 585/18). Wyrok ten stanowił podstawę do podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały trzech połączonych Izb z 23 stycznia 2020 roku, w której wskazano, że „tak ukształtowana krajowa Rada Sądownictwa nie jest organem niezależnym, lecz działa jako organ podporządkowany bezpośrednio władzy politycznej” (BSA I-4110-1/20)⁴. W świetle wspomnianej uchwały „brak niezależności Krajowej Rady Sądownictwa prowadzi do wadliwości powołania na urząd sędziego”. Jak wskazano w opisie kamieni milowych kształtujących treść ustawy „reforma ma na celu wzmocnienie niezależności i bezstronności sądów oraz niezawisłości i bezstronności sędziów ustanowionych ustawą zgodnie z art. 19 Traktatu UE i odpowiednim dorobkiem prawnym UE”.

³ Por. R. Piotrowski: Dylematy władzy sądowniczej w ustroju demokratycznym, w: J. Ciapała, R. Piszko, A. Pyrzyńska, red.: Dylematy wokół prawa do sądu, Warszawa 2022, s. 17.

⁴ Por. L. Garlicki: Polskie prawo konstytucyjne, Warszawa 2022, s. 391.

Wymogi wynikające z art. 19 ust. 1 Traktatu UE, o których mowa w opisie kamienia milowego i wartości docelowej F1G, należy zatem precyzować mając na względzie rozumienie Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, ustalone w szczególności w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, a zwłaszcza w wyroku w sprawie *Reczkowicz p. Polsce* (skarga nr 43447/19). W tym właśnie wyroku Trybunał stwierdził, że „na mocy ustawy nowelizującej z 2017 r., która pozbawiła gremia sędziowskie prawa do powoływania i wyboru sędziów zasiadających w Krajowej Radzie Sądownictwa – prawa przyznanego im przez dotychczasowe ustawodawstwo i mającego oparcie w standardach międzynarodowych – władza ustawodawcza i wykonawcza uzyskały decydujący wpływ na skład KRS (...). Ustawa praktycznie usunęła nie tylko dotychczasowy system przedstawicielski, ale także gwarancje niezależności sądownictwa w tym zakresie. W rezultacie umożliwiło to władzy wykonawczej i ustawodawczej bezpośrednią lub pośrednią ingerencję w procedurę powoływania sędziów, z której możliwości te władze skorzystały – o czym świadczą chociażby okoliczności towarzyszące zatwierdzaniu kandydatów na sędziów do KRS”. W opinii Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wyrażonej w sprawie *Reczkowicz p. Polsce*, naruszenie prawa krajowego, „wynikające z nieprzestrzegania zasady podziału władzy i niezależności sądownictwa, w sposób nieodwracalny skaziło kwestionowaną procedurę powołania, ponieważ w konsekwencji tego naruszenia rekomendacja kandydatów na sędziów (...) – warunek konieczny powołania przez Prezydenta RP – została powierzona KRS, organowi, który nie zapewnia wystarczającej gwarancji niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej. Procedura powoływania sędziów, która – jak w niniejszej sprawie – uwidacznia nadmierny wpływ władzy ustawodawczej i wykonawczej na powoływanie sędziów, jest *per se* niezgodna z art. 6 ust. 1 Konwencji i jako taka stanowi fundamentalną

nieprawidłowość wpływającą negatywnie na cały proces i zagrażającą legitymacji sądu złożonego z tak powołanych sędziów” (paragraf 115).

A zatem z europejskiej perspektywy ustawa jedynie pozornie uwzględnia wymogi wynikające z art. 19 ust. 1 Traktatu UE, skoro nie eliminuje przyczyny funkcjonowania w wymiarze sprawiedliwości sędziów, co do których zasadne może się okazać przeprowadzenie testu niezależności i bezstronności; tą właśnie przyczyną jest funkcjonowanie Krajowej Rady Sądownictwa w składzie wynikającym ze zmian dokonanych ustawą z 8 grudnia 2017 r. Realizacja kamienia milowego F1G w sposób przewidziany w ustawie jest niezgodna z zasadą rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych, ponieważ ustawa przewiduje, że Krajowa Rada Sądownictwa nadal będzie inicjować proces powoływania sędziów, a zatem tworzyć przesłanki do kwestionowania ich niezależności i bezstronności. Z punktu widzenia zasady rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych dysfunkcjonalne wydaje się zarówno tworzenie przesłanek do testowania sędziów przez utrzymanie mechanizmu ich powoływania kreującego przesłanki testowania, jak też brak mechanizmu pozwalającego na jednoznaczne ustalenie, czy i pod jakimi warunkami sędziowie powołani z udziałem zmodyfikowanej Krajowej Rady Sądownictwa zachowują swój status.

Realizacja przedmiotowego kamienia milowego wymaga, by test niezależności i bezstronności sędziego nie był przeprowadzany przez sędziów powołanych z udziałem Krajowej Rady Sądownictwa zmienionej ustawą z 8 grudnia 2017 roku, np. przez sędziów Naczelnego Sądu Administracyjnego, powołanych na skutek wniosków wadliwie ukształtowanej Krajowej Rady Sądownictwa. Niezbędne jest zatem dokonanie stosownej zmiany w ustawie po to, by wyeliminować tego rodzaju możliwość.

2. Zachowując Krajową Radę Sądownictwa w jej obecnym kształcie ustawa uniemożliwia realizację wartości docelowej kamienia milowego F1G. Wymaga

to wprowadzenia stosownej zmiany tej ustawy w toczącym się postępowaniu ustawodawczym, ponieważ ustawa przekazana Marszałkowi Senatu (druk nr 902) jest niezgodna z preambułą Konstytucji RP. Ustawa narusza bowiem zasadę rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych, a także jest niezgodna z art. 2 Konstytucji RP, gdyż narusza zasadę racjonalności ustawodawcy dekodowaną z zasady demokratycznego państwa prawnego.

Konstrukcja wprowadzona w ustawie jest niezgodna z ustanowioną we wstępie do Konstytucji zasadą rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych. Ustawa narusza tę zasadę skoro zwiększa niezależność i bezstronność sądów w ten sposób, że zachowuje podważający ją ustrojowy mechanizm kreowania sędziów, a zarazem pozwala, by test niezawisłości sędziego przeprowadzali także sędziowie, których niezawisłość może być kwestionowana. Ustawa narusza wymienioną zasadę także w ten sposób, że wyposaża Naczelny Sąd Administracyjny w kompetencję przeprowadzania testu spełniania kryteriów prawa do sądu, a jednocześnie zachowuje kompetencję sądów powszechnych, wojskowych oraz Sądu Najwyższego do przeprowadzania testu niezawisłości sędziego na tle okoliczności konkretnej sprawy. Może to powodować dysfunkcjonalne rozbieżności w orzecznictwie, blokujące w istocie realizację przedsięwzięcia należącego do zakresu kamienia milowego F1G, określanego jako zapewnienie, „aby – w przypadku pojawienia się poważnych wątpliwości w tym zakresie – właściwy sąd miał możliwość przeprowadzenia w ramach postępowania sądowego weryfikacji, czy dany sędzia spełnia wymogi niezawisłości, bezstronności i „bycia powołanym na mocy ustawy” zgodnie z art. 19 Traktatu UE, przy czym weryfikacji tej nie można uznać za przewinienie dyscyplinarne”. Usunięcie tej blokady wymaga dokonania korekty ustawy w ten sposób, że – jak to wskazano w cytowanym już opisie kamienia milowego F1G – „we wszystkich sprawach dotyczących sędziów, w tym sprawach dyscyplinarnych i dotyczących uchylenia immunitetu sędziowskiego, określony zostanie zakres właściwości Izby Sądu Najwyższego,

innej niż istniejąca Izba Dyscyplinarna, spełniającej wymogi wynikające z art. 19 ust. 1 Traktatu UE. W ten sposób zapewni się, aby wspomniane wyżej sprawy były rozpatrywane przez niezależny i bezstronny sąd ustanowiony ustawą (...)"'. Wskazane tu wymogi spełnia Izba Karna Sądu Najwyższego.

W dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego znalazł wyraz pogląd, że stworzenie instytucji publicznej „w kształcie uniemożliwiającym jej rzetelne i sprawne działanie” narusza „zasady państwa prawnego w zakresie konstytucyjnego prawa obywateli”⁵. Trybunał Konstytucyjny, dokonując oceny konkretnej instytucji publicznej utworzonej ustawą⁶, sformułował tym samym przesłanki oceny zgodności z ustawą zasadniczą także innych instytucji publicznych, na co wyraźnie wskazano w uzasadnieniu powoływanego wyroku, a więc w szczególności instytucji publicznych służących zagwarantowaniu prawa do sądu. Temu właśnie ma służyć realizacja przedsięwzięć wymienionych w opisie kamienia milowego FIG. Jednakże powierzenie Naczelnemu Sądowi Administracyjnemu rozpoznawania spraw dyscyplinarnych oraz immunitetowych sędziów sądów powszechnych, sądów wojskowych oraz Sądu Najwyższego jest nie tylko niezgodne z art. 177, art. 183 ust. 1 i 184 Konstytucji RP, ale także z zasadą rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych ze względu na ustrojowe funkcje Naczelnego Sądu Administracyjnego, oceniającego legalność stosowania prawa, jak też ze względu na nieadekwatność stosowanej przez ten Sąd procedury do specyfiki postępowania w sprawach dyscyplinarnych oraz immunitetowych, w których znajdują zastosowanie reguły związane z procedurą karną. Rozpoznawanie spraw dyscyplinarnych oraz immunitetowych może istotnie utrudnić funkcjonowanie Naczelnego Sądu Administracyjnego, zwłaszcza w tych sytuacjach, w których w postępowaniach tych będą uczestniczyć sędziowie powołani przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa w

⁵ Tak w sentencji wyroku w sprawie o sygn. K 14/03.

⁶ Trybunał w szczególności stwierdził niezgodność z Konstytucją przepisów ustawy z dnia 23 stycznia 2003 r. o powszechnym ubezpieczeniu w Narodowym Funduszu Zdrowia (Dz. U. z 2003 r. Nr 45, poz. 391 ze zm.).

jej obecnym kształcie. Ponadto ustawa nie wyklucza wielokrotnego kwestionowania statusu tego samego sędziego. Ustawa nie eliminuje również skutków potencjalnego nakładania się kompetencji Naczelnego Sądu Administracyjnego oraz Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w zakresie, w jakim ta Izba – w myśl art. 26 par. 2 ustawy o Sądzie Najwyższym - jest właściwa do rozpoznawania „wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego”. Zakres dysfunkcyjności spowodowanych ustawą może sprawić, że realizacja przedsięwzięć w ramach kamienia milowego F1G okaże się przeciwnie skuteczna - znacząco utrudni funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, a tym samym spowoduje zagrożenie dla stanu praworządności w państwie. Z tego względu nieodzowne jest poprawienie ustawy w tym zakresie.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego „rzetelność i sprawność działania instytucji publicznych, w szczególności zaś tych instytucji, które zostały stworzone w celu realizacji i ochrony praw gwarantowanych przez Konstytucję, należy do wartości mających rangę konstytucyjną. Wynika to jasno z tekstu wstępu do Konstytucji (tzw. preambuły), w którym jako dwa główne cele ustanowienia Konstytucji wymieniono: zagwarantowanie praw obywatelskich oraz zapewnienie rzetelności i sprawności działania instytucji publicznych. (...) Przepisy, których treść nie sprzyja rzetelności lub sprawności działania instytucji mających służyć ochronie praw konstytucyjnych stanowią zarazem naruszenie tych praw, a tym samym uzasadnione jest ich uznanie za niezgodne z Konstytucją”⁷. Powinnością władzy publicznej, wynikającą z art. 45 ust. 1 Konstytucji, jest zagwarantowanie obywatelom, w tym sędziom, prawa do właściwego sądu. Ustawa nie spełnia tego wymagania i z tego względu

⁷ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 14/03.

narusza zasady państwa prawnego w zakresie konstytucyjnego prawa obywateli do sądu.

Zarazem także uregulowana w ustawie realizacja przedsięwzięć składających się na reformę zaliczoną do opisu kamienia milowego F1G jest niezgodna z zasadą racjonalności ustawodawcy, dekodowaną z zasady demokratycznego państwa prawnego.

Według Trybunału Konstytucyjnego „podstawą każdego systemu norm prawnych jest fikcja prawna racjonalności prawodawcy”⁸, a jednocześnie „punktem wyjścia dla kontroli konstytucyjności prawa jest zawsze założenie racjonalnego działania ustawodawcy”⁹. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego znajduje wyraz przekonanie, „że wszelkie działania prawodawcy są efektem dogłębnego rozważenia problemu i dojrzałej decyzji znajdującej racjonalne uzasadnienie. Wynika więc stąd, że stanowione prawo cechuje się założonym z góry racjonalizmem”¹⁰. To właśnie ów racjonalizm ustawodawcy, potwierdzony w treści ustawy, „pozwala wymagać od wszystkich obywateli” respektowania prawa. Zdaniem Trybunału odrzucenie założenia „racjonalności ustawodawcy wiązałoby się z dopuszczeniem możliwości podważania poszczególnych aktów prawnych i odmowy ich stosowania, to zaś groziłoby rozprężeniem wszystkich więzi prawnych i społecznych. Skoro punktem wyjścia jest przyjęcie racjonalności ustawodawcy (i wynikającego stąd racjonalizmu poszczególnych unormowań prawnych), to racjonalizm stanowionego prawa musi zostać uznany za składową przyzwoitej legislacji”¹¹, nieodzownej dla zagwarantowania zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa.

Realizacja w ustawie kamienia milowego F1G jest niezgodna z zasadą racjonalności ustawodawcy w zakresie, w jakim ustawodawca, mający we

⁸ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. P 6/04.

⁹ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. K 5/99.

¹⁰ Tak w uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. P 6/04.

¹¹ Ibidem.

wszystkich sprawach dotyczących sędziów, w tym dyscyplinarnych oraz immunitetowych, określić „zakres właściwości Izby Sądu Najwyższego” (tak w opisie kamienia milowego F1G), określa zakres właściwości Naczelnego Sądu Administracyjnego. Przeczy to zasadzie racjonalności, tym bardziej, że Konstytucja RP nie pozwala na utożsamianie sądownictwa powszechnego i administracyjnego. Sprzeczne z zasadą racjonalności jest także umożliwienie przeprowadzania badania niezawisłości, bezstronności sędziowskiej oraz ustanowienia zgodnego z prawem sędziom Naczelnego Sądu Administracyjnego powołanym do tego Sądu przy udziale Krajowej Rady Sądownictwa wadliwie ukształtowanej. Ustawa wymaga zatem korekt w tym zakresie pozwalających na przywrócenie zgodności tej ustawy z zasadą demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP).

3. W opisie kamienia milowego F1G wskazano: „zostanie ustalone, że treści orzeczeń sądowych nie uznaje się za przewinienie dyscyplinarne”. W myśl brzmienia art. 107 par. 3 pkt 1, ustalonego ustawą, nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego treść orzeczenia sądowego. Jednakże zwiększenie niezależności i bezstronności sądów, mające być efektem kamienia milowego F1G, zostaje ograniczone do orzecznictwa. Przepis art. 107 par. 1 Prawa o ustroju sądów powszechnych do deliktów dyscyplinarnych zalicza „odmowę wykonywania wymiaru sprawiedliwości”, „działania lub zaniechania mogące uniemożliwić lub istotnie utrudnić funkcjonowanie organu wymiaru sprawiedliwości”, a także „działania kwestionujące istnienie stosunku służbowego sędziego, skuteczność powołania sędziego, lub umocowanie konstytucyjnego organu Rzeczypospolitej Polskiej”, jak również „działalność publiczną nie dającą się pogodzić z zasadami niezależności sądów i niezawisłości sędziów”. Podobne rozwiązania zawiera art. 72 par. 1 ustawy o Sądzie Najwyższym oraz art. 37 ustawy Prawo o ustroju sądów wojskowych.

Tak określone przesłanki odpowiedzialności dyscyplinarnej mogą być wykorzystane dla ograniczania niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Ustawa nie wprowadza jednak w tym zakresie żadnej zmiany, co budzi wątpliwości, zwłaszcza ze względu na znaczenie kamieni milowych w kontekście ochrony praworządności; wymaga to wprowadzenia w ustawie koniecznych korekt, przywracających status sędziów adekwatny do konstytucyjnych i międzynarodowych standardów ich niezawisłości oraz niezależności sądów. W szczególności, ze względu na uznanie za delikt dyscyplinarne działań mogących „istotnie utrudnić funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości” nie jest pewne, że ustawa pozwala na osiągnięcie tej wartości kamienia milowego F1G, która polega na tym, że „wyjaśniony zostanie zakres odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów poprzez zapewnienie, aby prawo polskich sądów do składania wniosków o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym do TSUE nie było ograniczone. Wniosek taki nie stanowi podstawy do wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko danemu sędziemu”.

Należy podkreślić, że udział sędziów w debacie publicznej w sprawach dotyczących praworządności jest ich obowiązkiem wynikającym z Konstytucji RP, ale także z europejskich standardów dotyczących sądownictwa, co znalazło odzwierciedlenie w szczególności w wyroku Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Żurek p. Polsce (skarga nr 39650/18).

III. W opisie kamienia milowego F2G wskazano, że wymagana reforma „ma zapewnić sędziom, których dotyczą decyzje Izby Dyscyplinarnej Sądu Najwyższego, dostęp do ponownego rozpoznania ich spraw. Takie sprawy już rozstrzygnięte przez Izbę Dyscyplinarną podlegają rozpatrzeniu przez sąd spełniający wymogi art. 19 ust. 1 Traktatu UE zgodnie z przepisami, które zostaną przyjęte na podstawie kamienia milowego F1G powyżej. Akt

ustawodawczy stanowi, że pierwsza rozprawa sądu orzekającego w tych sprawach odbywa się w terminie trzech miesięcy od otrzymania wniosku sędziego o ponowne rozpoznanie, a sprawy rozstrzyga się w terminie dwunastu miesięcy od otrzymania takiego wniosku. Sprawy, które obecnie nadal są rozpatrywane przez Izbę Dyscyplinarną, zostaną przekazane do dalszego rozpoznania sądowi, zgodnie z zasadami określonymi w ramach wyżej wymienionego postępowania”. W myśl art. 5 ustawy sądem, o którym mowa w opisie kamienia milowego F2G ma być Naczelny Sąd Administracyjny. Rozwiązanie to obciążone jest wadami przedstawionymi już w niniejszej opinii w części dotyczącej kamienia milowego F1G.

IV. Realizację kamieni milowych F1G i F2G w ustawie można określić – w zakresie wskazanym w niniejszej opinii – jako niezgodną z Konstytucją RP, niepełną, pozorną, sprowadzającą ryzyko pogłębienia zjawisk dysfunkcyjnych w wymiarze sprawiedliwości i stwarzającą zagrożenia dla stanu praworządności. Z tych względów ustawa wymaga poprawienia w toczącym się postępowaniu ustawodawczym.